

Sygn. akt II Ca 175/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2014r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Grażyna Kobus

Sędziowie: SO Aleksandra Żurawska

SR Hanna Płonka (del.)

Protokolant: Bogusława Mierzwa

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2014r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy

z powództwa **M. S. (1)**

przeciwko **I. D. i T. T.**

o przywrócenie posiadania i zaniechanie naruszeń

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Dzierżonowie

z dnia 23 grudnia 2013 r., sygn. akt I C 1080/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od powódki na rzecz każdego z pozwanych po 78 zł kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 175/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Dzierżonowie oddalił powództwo M. S. (1) o nakazanie pozwanym I. D. i T. T., aby wydali klucze i udostępnił powódce lokal mieszkalny nr (...), położony w B. przy ul. (...) wraz ze znajdującymi się tam rzeczami ruchomymi oraz zaniechali naruszeń posiadania na przyszłość.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne:

Powódka przez rok pozostawała w małżeństwie z K. S., który zginął w dniu 4 października 2012 r. w wypadku. Przed śmiercią K. S. małżonkowie mieszkali w lokalu powódki w B. na os. (...), gdzie były lepsze warunki. K. S. był właścicielem mieszkania przy ul. (...) w B., składającego się z jednego pokoju i kuchni o łącznej powierzchni (...) m⁽²⁾, które wykupił po śmierci pierwszej żony. Małżonkowie nie mieli wspólnego majątku. K. S. pozostawił syna M. S. (2), który w latach 1996-2008 mieszkał w spornym mieszkaniu przy ul. (...), a od 2008 r. na ul. (...). Powódka i M. S. (2)

nabyli spadek po K. S. po (...) części. Powódka po śmierci męża za okres październik- grudzień 2012 ponosiła opłaty za mieszkanie męża. Za jego życia jeden komplet kluczy od mieszkania na ul. (...) miała powódka, a drugi mąż. Powódka z mężem b ywała w tym mieszkaniu okazjonalnie, wspólnie przeprowadzali tam remont celem wyodrębnienia łazienki, a po jego śmierci posiadała klucze od mieszkania oraz uiszczala opłaty do (...) za okres październik – grudzień 2012 r. Pozwany T. T., jest kuzynem M. S. (2). W dniu 14 listopada 2012 r. M. S. (2) udzielił pozwanemu pełnomocnictwa do jego reprezentowania w sprawie zarządu mieszkaniem przy ul. (...) w B., do reprezentowania go w urzędach, przed sądami. W dniu 22 grudnia 2012 r. pozwany otrzymał informację, że powódka wynosi sprzęt gospodarstwa domowego z mieszkania na ul. (...). Była to lodówka i meble kuchenne. M. S. (2) zaprzeczył mu, by rozmawiał z powódką na temat ich sprzedaży i poradził wezwać Policję. Pozwany zadzwonił na Policję. Pod blokiem zastał mężczyznę, który pilnował lodówki i mebli oraz powiedział, że kupił ten sprzęt od powódki. Pozwany oświadczył mu, że to jest współwłasność jego mocodawcy M. S. (2) i że zaraz przyjedzie policja. Mężczyźni oddalili się. Po chwili przyjechała matka pozwanego E. T., pozwana I. D. oraz M. S. (2), a także przysła powódka,

zawiadomiona przez nabywcę tych rzeczy. Pozwany przedstawił się policjantom jako pełnomocnik M. S. (2). Rodzina M. S. (2) zarzucała powódce wynoszenie z mieszkania rzeczy, które nie było jej własnością - stojących przed budynkiem sprzętów domowych. Pozwany, jako pełnomocnik i sam M. S. (2) żądali, aby wynoszone rzeczy znalazły się z powrotem w mieszkaniu oraz aby powódka udostępniła komplet kluczy do mieszkania M. S. (2). Proponowali, aby klucze przy policjantach zostały dorobione w najbliższym punkcie, ale powódka odmówiła, mówiąc, że nie ma zaufania czy rzeczy z mieszkania nie zostaną przez nich wyniesione. Pozwani i M. S. (2) chcieli sprawdzić, czy coś nie zostało już wyniesione z mieszkania przez powódkę i zażądali, żeby wpuścić ich do mieszkania. Z powódką i policjantami ustalili, że wraz z powódką wejdą pozwany, M. S. (2) oraz policjanci. Powódka otworzyła mieszkanie, był tam nieład związany z remontem. Pozwany zobaczył, że segment jest pusty, nie ma wielu rzeczy, nie ma sprzętu gospodarstwa domowego jak krajalnica, ekspres, zastawa, które widywał wcześniej u wujka. Policjanci stwierdzili, że nie będą rozstrzygać kto ma rację i odesłali strony do sprawy spadkowej. Pozwany zażądał ponownie kluczy dla M., jednak powódka odmówiła. Policjanci stwierdzili, że ich interwencja się kończy i wyszli. Powódka wyszła zaraz za policjantami, zostawiła mieszkanie otwarte. Pozwana I. D. nie wchodziła do mieszkania na górę. M. S. (2) poprosił matkę pozwanego E. T., aby kupiła w sklepie wkładkę do zamka, żeby zabezpieczyć rzeczy w mieszkaniu. W tym czasie pozwany z M. S. (2) wnieśli lodówkę i meble do mieszkania. M. S. (2) osobiście wymienił wkładkę w zamku, następnie zamknął drzwi i zabrał klucze ze sobą. Do końca stycznia 2013 r. M. był w posiadaniu kluczy od spornego mieszkania, a następnie - wiedząc, że pójdzie na leczenie do ośrodka - po udzieleniu pełnomocnictwa z notarialnie poświadczonym podpisem przekazał klucze pozwanemu. M. S. (2) wniósł opłaty za lokal przy ul. (...) za okres styczeń – marzec 2014 r. W dniu 28 grudnia 2012 r., na skutek skargi powódki u komendanta KP w B. odnoszącej się do interwencji policjantów, w dniu 22 grudnia powódka z policjantami przyszli do mieszkania pozwanej i pytali o M. S. (2). Pozwana była w drzwiach mieszkania i powiedziała, że M. nie ma i odeszła. Wtedy wyszedł pozwany, jako pełnomocnik M. S. (2) i rozmawiał z nimi na korytarzu. Odpowiedział im, że M. S. (2) mieszka na ul (...), że jest jego pełnomocnikiem, ale nie dysponuje kluczami do tego mieszkania. Na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie z dnia 14 marca 2013 r., sygn.

Sygn. akt II Ca 175/14

akt I Ns 170/13 komornik T. M. w dniu 5 lipca 2013 r. w sprawie Km 774/13 przeprowadziła spis inwentarza po spadkodawcy K. S. z udziałem powódki i pozwanego, jako pełnomocnika M. S. (2), a następnie ruchomości oszacowane na kwotę 1580 zł, znajdujące się w mieszkaniu, przekazała pod dozór pozwanemu T. T..

Dokonawszy takich ustaleń Sąd Rejonowy uznał powództwo za niezasadne i je oddalił, wskazując że w sprawach o naruszenie posiadania, z jaką wystąpiła powódka, stosownie do treści art. 478 kpc sąd bada jedynie ostatni stan posiadania i fakt jego naruszenia, nie rozpoznając samego prawa ani dobrej wiary pozwanego. Powódka, która objęła sporny lokal w posiadanie za życia męża, była posiadaczem samoistnym całego mieszkania, natomiast co do ruchomości brak było przedmiotu do ich ustalania, gdyż w pozwie nie wymieniono jakich to ruchomości powódka została posiadania pozbawiona i w jakim zakresie to posiadanie miałoby zostać przywrócone, mimo iż w dacie sporządzenia pozwu sporządzony był już spis inwentarza po zmarłym K. S.. Stwierdził zatem Sąd, że już z tej przyczyny

powództwo o przywrócenie posiadania ruchomości podlegałoby oddaleniu. Powódka wykazała wprawdzie pierwszą z przesłanek, jednakże nie wykazała naruszenia tego posiadania przez pozwanych.

Po stronie obojga pozwanych zachodzi brak legitymacji procesowej biernej, co skutkowało oddaleniem powództwa. W przypadku pozwanego T. T. z tej przyczyny, iż w całym zdarzeniu z dnia 22 grudnia 2012 r., jak i do spisu inwentarza w lipcu 2013 r. występował on wyłącznie jako pełnomocnik M. S. (2), a skutki działania mocodawcy odnoszą skutek bezpośrednio dla reprezentowanego (art. 95 § 2 kc). Pozwanym nie powinien być zatem pełnomocnik T. T., lecz ewentualnie osoba, która wywodziła prawa do rzeczy objętych pozwem - współspadkobierca M. S. (2), który osobiście będąc w dniu 22 grudnia 2012 r. w mieszkaniu na ul. (...) wyzwał powódkę z posiadania przez wymianę wkładki zamka. Okoliczność, że M. S. (2) korzystał z pomocy pełnomocnika - pozwanego nie zmienia faktu, że to wyłącznie na korzyść M. S. (2) naruszenie posiadania nastąpiło. Natomiast w przypadku pozwanej I. D. powódka nie udowodniła, by ta pozwana w jakikolwiek sposób naruszyła posiadanie powódki w zakresie opisanym w pozwie. Według powódki pozwana I. D. miała w dniu 22 grudnia 2012 r. w mieszkaniu na ul. (...) wyrwać jej klucze od tegoż mieszkania, a następnie odmówić ich wydania w dniu 28 grudnia podczas wizyty powódki z policjantami w mieszkaniu pozwanej. Żaden ze świadków okoliczności tej nie potwierdził, żaden

ze świadków nawet nie potwierdził obecności pozwanej w spornym mieszkaniu w dniu 22 grudnia. Zatem, zdaniem Sądu Rejonowego, pozwanej nie można zarzucić naruszenia posiadania powódki ani co do mieszkania, ani znajdujących się w nim rzeczy (nie wymienionych w pozwie). Z pewnością wymiana wkładki zamka, uniemożliwiająca powódce dostęp do spornego mieszkania była pozbawieniem powódki posiadania, lecz przez osobę, która nie występowała w procesie w charakterze pozwanego. Sąd Rejonowy wskazał przy tym, że współspadkobiercy przysługuje ochrona majątku spadkowego przewidziana w art. 634 kpc, w postaci zabezpieczenia spadku, gdy z jakiegokolwiek przyczyny grozi naruszenie rzeczy lub praw pozostałych po spadkodawcy, zwłaszcza przez usunięcie, uszkodzenie albo nie usprawiedliwione rozporządzenie. Dlatego samowolne naruszenie posiadania nie podlegałoby ochronie. O kosztach procesu orzekł Sąd na podstawie art. 98 kpc oraz § 7 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

W apelacji, skarżąc wyrok Sądu Rejonowego w całości, powódka wniosła **o jego zmianę merytoryczną**, a także w zakresie kosztów postępowania w pierwszej instancji – **poprzez uwzględnienie powództwa o ochronę posiadania** zgodnie z treścią pozwu (przez wydanie powódce przez pozwanych lokalu mieszkalnego) i zasądzenie na rzecz powódki kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych – ewentualnie –

uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, jako że – zdaniem powódki – uzasadnienie wyroku nie odpowiada wymogom art. 328§2 kpc oraz 233§1 kpc nie wskazując, dlaczego jednym dowodom (zeznaniom pozwanych) Sąd dał wiarę w 100%, zaś powódki całkowicie odmówił wiarygodności i mocy dowodowej czyli zademonstrował całkowitą dowolność w ocenie tych dowodów (brak możliwości oceny w drugiej instancji). Zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi rażącą obrazę przepisów art. 336, 339, 342 i 344 Kodeksu cywilnego, a także obrazę art. 478 kpc, art. 233§1 i 328§2 kpc. Odnosząc się do oddalenia przez Sąd powództwa z powodu braku legitymacji biernej po stronie pozwanych, skarżąca podniosła, że według art. 344 kc **roszczenie o ochronę przysługuje przeciwko każdemu, kto posiadanie narusza, zatem także przeciwko T. T., choćby miał sto pełnomocnictw, przeciwko I. D., M. S. (2) (bo nie był posiadaczem) itd.** Po drugie: z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika,

Sygn. akt II Ca 175/14

iż Sąd ustalił, że (powódka i jej zmarły mąż) „nie mieli wspólnego majątku” (...) nie wskazując, z jakich faktów to ustalenie wynika, tym bardziej, że parę zdań wcześniej ustala, iż zgodnie z postanowieniem spadkowym powódka z pasierbem odziedzyczyli mieszkanie i że został sporządzony spis inwentarza. Wskazała, że „dalsze wywody Sądu I instancji to tylko powoływanie się na rzekomą całkowitą wiarygodność zeznań ludzi, którzy faktycznie zagrabilili mieszkanie powódki. Ani słowa o tym, dlaczego ci, co zawłaszczają cudze mienie, zresztą przy pomocy policjantów, są

wiarygodni i zupełne ignorowanie tego, dlaczego zeznania powódki są niewiarygodne oraz że nie udowodniła ona, iż Pani D. zabrała jej klucze (...). Zasadny jest zatem wniosek, że Sąd uważa powódkę za tak fałszywą, zdemoralizowaną i przebiegłą, iż sama wymyśliła bajeczkę na temat przebiegu zdarzeń, poszła do Komendanta Policji, Komendant „dał asystę” w celu odebrania kluczy- też bez racjonalnego powodu”. „Drugi nasuwający się wniosek z wywodów uzasadnienia jest taki: sąd wyraża przekonanie, że powódka zostawia nie zabezpieczone swoje mieszkanie w trakcie remontu, zostawia nie zabezpieczone sprzęty, ogólnie- swoje mienie- bo chyba jest nierozgarnięta psychicznie, albo- jako dorywczo pracująca na umowie śmieciowej- bardzo bogata i „jej nie zależy”.(...) Zdaniem Sądu, powódka do rozsądnych chyba nie należy”.

W wywodach dotyczących naruszenia art. 336 kc, powódka wskazała, że „- tak na dobrą sprawę, gdyby M. S. (2)(współwłaściciel) nie charakteryzował się defektami typu psychicznego i nie przebywał przymusowo w zamkniętym zakładzie leczniczym- z pewnością byłby pozwany w tym postępowaniu”.

W końcu stwierdziła, że „Sąd prawidłowo ustalił fakt samoistnego posiadania mieszkania przez powódkę, ale popełnił (...) błędy w orzekaniu, w szczególności **poprzez nie uwzględnienie, że w definicji prawnej zawartej w art. 344§1 kc występują słowa „przeciwko temu, kto samowolnie naruszył posiadanie”**, bezpodstawnie przyjmując brak legitymacji biernej pozwanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie podlega uwzględnieniu.

Stosownie do treści art. 344 § 1 kc pozwaną w sprawie o przywrócenie stanu poprzedniego może być osoba, która samowolnie naruszyła posiadanie, jak również ta, na czyją korzyść naruszenie nastąpiło. Zarówno w orzecznictwie, jak i doktrynie wskazuje się, że legitymowanym biernie jest osoba, która naruszyła posiadanie, w jakiegokolwiek postaci, a dokonane przez nią naruszenie trwa nadal i może ona przywrócić stan posiadania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7

lipca 1995 r., ICRN 52/95 , Komentarz do art. 344 Kodeksu cywilnego E. Gniewek, Zakamycze 2001). Oznacza to, że gdy osoba, która pozbawiła posiadania władztwa nad rzeczą, sama to władztwo utraciła, przestaje być legitymowana biernie, a wytoczone przeciw niej żądanie staje się bezprzedmiotowe. Natomiast, gdy dokonano naruszenia posiadania „na korzyść innej osoby”, a trwający stan naruszonego posiadania nadal służy tej osobie, nie można pozwać tego, kto swą pierwotną czynnością dokonał naruszenia cudzego posiadania. Legitymowanym biernie będzie osoba, na której korzyść nastąpiło naruszenie posiadania. Należy zaś wykluczyć pozwanie domowników, pracowników czy „innych pomocników” osoby korzystającej ostatecznie z naruszenia cudzego posiadania. Za przywrócenie poprzedniego stanu posiadania odpowiada osoba, na której korzyść nastąpiło naruszenie posiadania, chociażby niezbędnych czynności restytucyjnych (nakazanych wyrokiem sądu) miała dokonać posługując się znowu pomocą innych osób(także tych, które w jej interesie dopuściły się naruszenia posiadania) – tak E. Gniewek, Komentarz do art. 344 kc, Zakamycze 2001.

Odnosząc powyższe do okoliczności rozpoznawanej sprawy, należy zauważyć, że Sąd Rejonowy wyraźnie stwierdził, że powódka wykazała zarówno fakt posiadania przedmiotowego lokalu, jak i fakt naruszenia jej posiadania. W sytuacji jednak, gdy utrata przez powódkę posiadania tego lokalu nastąpiła w efekcie dokonania przez M. S. (2) wymiany wkładki w zamku w drzwiach wejściowych i zabrania przez niego kluczy od tego mieszkania, to oczywistym jest, że niezależnie od tego czy pozwana zabrała wcześniej powódce czy nie dotychczasowe klucze do tego mieszkania, to te działania M. S. (2) pozbawiły powódkę posiadania mieszkania i to M. S. (2), który dysponuje kluczami do tego lokalu, może przywrócić stan posiadania powódki. Co więcej, jak wskazano wyżej – patrz Komentarz E. Gniewka do art. 344 kc , działania pozwanych można co najwyżej ocenić, jako pomoc „innych osób” – członków rodziny w naruszeniu posiadania na korzyść M. S. (2), a które to działania nie uzasadniają jednak pozwania ich i nakazania im przywrócenia stanu poprzedniego, jeśli ostatecznie z tego naruszenia korzysta M. S. (2).

Niezrozumiałym zaś jest stwierdzenie autora apelacji, że „gdyby M. S. (2) (współwłaściciel) nie charakteryzował się defektami typu psychicznego i nie przebywał przymusowo w zamkniętym zakładzie leczniczym- z pewnością byłby pozwany w tym postępowaniu”, jeśli – jak podają pozwani w odpowiedzi na apelację – M. S. (2) nie jest osobą ubezwłasnowolnioną (ani całkowicie ani

Sygn. akt II Ca 175/14

nawet częściowo).

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia, niezależnie od ich oceny, miały zatem zgłoszone przez skarżącą zarzuty naruszenia przepisów postępowania, natomiast marginesowo można jedynie wskazać, że ustalenie przez Sąd Rejonowy, „że (powódka i jej zmarły mąż) nie mieli wspólnego majątku” opiera się na zeznaniach samej powódki (k.70), która wyraźnie też podała, że „Mieszkanie na (...) było odrębnym majątkiem męża”. Inną zaś kwestią jest to, że powódka wraz z synem zmarłego męża ten lokal dziedziczy.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku ani też jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania i apelację, jako nieuzasadnioną, oddalił (art. 385 kpc).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z art. 98 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc i § 7 pkt 4 oraz § 12 ust. 1 pkt 1) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.